

TOMISŁAW GIERGIEL

HERB ŚWIDNIKA JAKO EWENEMENT HERALDYKI MIEJSKIEJ

Abstrakt. Niniejszy artykuł został poświęcony heraldyce żywej, inaczej mówiąc stosowanej, na przykładzie badań nad herbem miasta Świdnika. Można go określić mianem ewenementu polskiej heraldyki miejskiej. Miasto Świdnik otrzymało prawa miejskie w 1954 r. i tak jak kilka innych miast przyzakładowych nie posiadało herbu. W Świdniku władze miasta zorganizowały konkurs na projekt herbu, który po rozstrzygnięciu w 1979 r. zatwierdziła Miejska Rada Narodowa. Wygrał projekt, który w zamyśle twórcy reprezentował zarówno miasto poprzez stylizowaną literę S, jak i oddawał charakter produkcji lotniczej rozwijanej w świdnickiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, przedstawiając śmigło i skrzydło z lotką. Zadanie, które postawiono przed herbem, wydaje się zbyt skomplikowane, a treści, jakie reprezentuje, świadczą o ideologicznym podłożu kryteriów wyboru projektu. Odwołanie się do industrializacji jest zbyt wąskim podejściem do bogatej historii Świdnika. Artykuł wskazuje na konieczność refleksji nad ustanowionym w 1978 r. herbem, który, w opinii autora, wymaga korekty bądź zupełnej zmiany.

Słowa kluczowe: herb Świdnika; herby miejskie; symbolika; industrializacja; Lubelszczyzna

COAT OF ARMS OF ŚWIDNIK AS A UNIQUE PHENOMENON IN URBAN HERALDRY

Abstract. This article is devoted to living heraldry, or in other words applied heraldry, using the example of research on the coat of arms of the city of Świdnik. It can be described as a unique example of Polish municipal heraldry. The city of Świdnik received city rights in 1954 and, like several other industrial cities, did not have a coat of arms. In Świdnik, the city authorities organized a competition for a coat of arms design, which was approved by the City National Council in 1979 after the competition was decided. The winning project was intended by its creator to represent the city through a stylized letter S and to reflect the nature of aviation production developed in the Świdnik Communication Equipment Factory by presenting a propeller and a wing with an aileron. It seems that the task assigned to the coat of arms is too complicated, and the content it represents indicates the ideological basis of the design selection criteria. Referring to industrialization is too

Dr hab. TOMISŁAW GIERGIEL, prof. UMCS – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Historii; adres do korespondencji: Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin; e-mail: tomislaw.giergiel@mail.umcs.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3335-8810>.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

narrow an approach to the rich history of Świdnik. The article points to the need to reflect on the coat of arms established in 1978, which in the author's opinion requires correction or complete change.

Keywords: coat of arms of Świdnik; city coats of arms; symbolism; industrialization; Lublin region

Miasto Świdnik powstało w wyniku rozwoju osiedla przyzakładowego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego [WSK] „Świdnik” o profilu lotniczym, otwartej w 1951 r. Wybór miejsca i nazwa nawiązywały do przedwojennego lotniska w Świdniku, przy którym utworzono Szkołę Pilotów Cywilnych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej im. Marszałka Śmigłego-Rydza. Od początku lat 50. XX wieku zaczęto budować przyzakładowe bloki mieszkalne, a liczba mieszkańców wzrosła do ponad 7 tysięcy¹. Świdnik był wioską usytuowaną najbliżej Wytwórni. Wraz z innymi osadami i koloniami (Adampol, Krępiec, Franciszków, Kazimierówka), leżącymi na obszarze kilku gromad, Świdnik wszedł do utworzonej 5 października 1954 r. gromady Adampol. Gromada ta (najmniejsza jednostka podziału terytorialnego PRL) funkcjonowała jednak tylko pięć tygodni. Na mocy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów Hilarego Minca z dnia 7 października 1954 r. w sprawie zaliczenia niektórych gromad w poczet miast nadano osiedlu przyzakładowemu i gromadzie Adampol status miasta. Rozporządzenie weszło w życie 13 listopada 1954 r., a nazwę miasta ustalono na Świdnik². Dzięki Wytwórni nastąpił szybki rozwój miasta, które w latach 70. XX wieku osiągnęło 30 tys. mieszkańców. Stało się znaczącym ośrodkiem produkcji helikopterów. Świdnik budowano jako „wzorcowe miasto socjalistyczne”, podobnie jak Nową Hutę. Na Lubelszczyźnie powstało jeszcze kilka, oprócz Świdnika, miast przyzakładowych: Kraśnik Fabryczny, Poniatowa oraz Rejowiec Fabryczny, które otrzymały po raz pierwszy prawa miejskie w latach 50. i 60. XX wieku. Z tego powodu nie dysponowały herbami, gdyż „zaliczanie gromad w poczet miast” nie skutkowało urzędowymi nadaniami herbów. Opisy tych miast, obok pozostałych miast województwa lubelskiego, zamieszczono w pierwszym tomie encyklopedii historycznej *Miasta polskie w tysiącleciu*. Opublikowano tam również 76 herbów miast i byłych miast leżących w granicach tego województwa

¹ Edyta Krężolek, „Fabryka tworzy miasto – przypadek Świdnika”, w: *Pod dyktando ideologii. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w Polsce Ludowej*, red. Paweł Knap (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2013), 126.

² Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 października 1954 r. w sprawie zaliczenia niektórych gromad w poczet miast (Dz.U. 1954, nr 49, poz. 254).

(w bardzo dobrym opracowaniu plastycznym), lecz wymienione wyżej miasta przyzakładowe nie posiadały herbów historycznych, a ich projektowanie nie należało do zadań redakcji³. W okresie PRL, po wprowadzeniu godła państwowego na pieczęcie miejskie, używano herbów miast w niewielkim i nieoficjalnym zakresie, ale absencja znaków „wzorcowych miast” w pomnikowym wydawnictwie, które postawiło sobie za zadanie ukazać rolę miast w „sukcesie” 20-lecia PRL, była wyraźna. Powodowała dysonans wobec mniejszych ośrodków często zdegradowanych do gromad, posiadających jednak opublikowane tam historyczne herby.

Pomimo tego, że heraldyka samorządowa nie cieszyła się atencją władz PRL, *Miasta polskie w tysiącleciu* wprowadziły herby miejskie do obiegu regionalistycznego, wydawniczego i kulturalnego. Henryk Gawarecki, znawca dziejów miast Lubelszczyzny, ceniony autor wielu publikacji, pisał w tym czasie: „Herby miast, będące godłem i świadectwem ich historii, mówiące o roli, jaką często skromne dziś osiedla odgrywały w przeszłości, stanowią przedmiot zainteresowania wielu działaczy regionalnych naszego terenu”⁴. Wspomniany dysonans nie trwał długo w przypadku Kraśnika Fabrycznego, który został włączony do Kraśnika w 1975 r., podobnie jak Nową Hutę włączono do Krakowa. W tych sytuacjach nie wystąpił problem odrębnej identyfikacji wizualnej za pomocą herbu miasta. Przejdźmy zatem do genezy herbów pozostałych miast przyzakładowych na Lubelszczyźnie.

Problem braku herbu w Poniatowej został zauważony na łamach „Kamieny”, dwutygodnika o charakterze społeczno-kulturalnym, w którym zamieszczono artykuł o burzliwym rozwoju ośrodka, pod tytułem „Miasto bez herbu”. Nie uznawano tego jednak za cechę negatywną:

Miasto jeszcze nawet bez herbu, bo w natłoku spraw codziennych, w gorączkowym tempie przekształcenia Poniatowej w organizm miejski, po prostu... zapomniano o zaprojektowaniu takowego. I ma to swoistą wymowę: Poniatowa bardziej wybiegała spojrzeniem w przyszłość niż oglądała się na tradycje...

Artykuł kończy się zdaniem: „W przyśpieszonym tempie «miasto bez herbu» musi nadrobić przynajmniej tę część tradycji, bez której nie może się

³ Mateusz Siuchniński, red. *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1 (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965), tablice XLIX-LVII.

⁴ Henryk Gawarecki, „Pieczęcie i herby miast województwa lubelskiego”, *Kalendarz Lubelski* (1972): 55.

obejść na drodze dalszego swojego rozwoju” – i nie jest tutaj mowa o tradycyjnych symbolach, lecz o rozbudowie domu kultury, biblioteki i planowaniu otwarcia Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki⁵. Lekceważenie herbu w Poniatojew nie trwało długo. W 1974 r. dr Ryszard Szczygiał z UMCS ustalił, że z Poniatojew wywodzi się rodzina Poniatoewskich herbu Ciołek. Dało to asumpt do zaprojektowania herbu miasta, wywiedzionego z herbu Ciołek, w połączeniu z sygłem nazwy miasta. Dokonał tego prezes Zarządu Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Lublinie Ryszard Lis, o czym poinformowała „Kamena” już nieprzekornie⁶. W tym czasie (1975) doszło do zmiany ustawy o radach narodowych, która wprowadziła uprawnienie miejskich rad narodowych m.in. w sprawie ustalania herbu miasta⁷. Skorzystała z tego Miejska Rada Narodowa w Poniatojew, która ustanowiła herb miasta. Podobnie postąpił Rejowiec Fabryczny, przyjmując w 1986 r. swój znak opracowany przez chełmskiego regionalistę Konstantego Prożogo. Wywiódł on herb miasta z herbu Oksza Mikołaja Reja z dodanym gołąbkim nawiązującym do nazwy „Pokój” miejscowej cementowni⁸.

Czwarte miasto przyzakładowe – Świdnik – podążyło zupełnie inną drogą. W związku z 25. rocznicą otrzymania praw miejskich, przypadającą w 1979 r., Urząd Miasta Świdnika zorganizował konkurs na projekt herbu miasta. Jego przeprowadzenie zostało zlecone lubelskiemu okręgowi Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP) w sierpniu 1977 r. z zaleceniem, iż „tematyka projektów herbu symbolizować powinna biografię Świdnika połączoną z aktualnym charakterem społeczno-gospodarczym miasta”⁹. Zarząd Okręgu tej organizacji powołał ze strony ZPAP w skład Sądu Konkursowego jako przewodniczącego wspomnianego wcześniej prezesa Lisa, trzech członków ze swojego środowiska oraz doc. dr. hab. Józefa Szymańskiego z UMCS jako Heraldyka Konkursu, jednego z późniejszych najwybitniejszych polskich

⁵ Mirosław Derecki, „Miasto bez herbu”, *Kamena*, nr 4 (25 lutego 1973): 6-7.

⁶ Pom, „Herbu «Ciołek»”, *Kamena*, nr 14 (11 lipca 1976): 8-9. Nieco inną rekonstrukcję przebiegu kreacji herbu przedstawia publikacja: Zofia Libicka-Peroń, red., *Poniatoewa. Szkice z dziejów miasta* (Poniatoewa: Urząd Miejski w Poniatoew, 2001), 44.

⁷ Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1975 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. 1975, nr 26, poz. 139), art. 15, ust. 2, p. 7.

⁸ Stanisław Lipiński, *Rejowiec Fabryczny. Historia i współczesność* (Chełm: Tawa Taurogiński Waldemar, 2010), 129.

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Związek Polskich Artystów Plastyków Zarząd Okręgu w Lublinie, Konkurs na herb miasta Świdnika. Konkurs na medal z okazji 25-lecia miasta Świdnika [materiały dotyczące organizacji i rozstrzygnięcia konkursów], sygn. 35/1001/0/-/185 (dalej cyt. APL, Konkurs), 3.

badaczy heraldyki (zm. w 2011 r.). Włączenie tego uczonego wydaje się naturalne, gdyż miał on wówczas w swoim dorobku trzy wydania skryptu z rozdziałem na temat heraldyki oraz w 1976 r. opublikował gruntowne studium poświęcone herbowi miasta Zwoleń. W 1977 r. zaczął kierować Zakładem Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa w UMCS¹⁰. Pełny skład gremium jury (oprócz pięciu osób ze strony ZPAP) obejmował również pięć osób „ze strony Urzędu Miejskiego, tj. społeczeństwa miasta” – byli to urzędnicy, dyrektorzy WSK i Zakładowego Domu Kultury oraz artysta Sławomir Mieleszko, twórca pomnika „Ku chwale żołnierza polskiego” w Świdniku w 1975 r., późniejszy profesor i długoletni pracownik Wydziału Artystycznego UMCS, zm. w 2021 r.

W ramach przygotowania konkursu przez ZPAP Szymański napisał założenia heraldyczne, z którymi mogli zapoznać się uczestnicy (artyści plastycy) przed przystąpieniem do prac. W zachowanym dokumencie możemy przeczytać o najczęściej występujących barwach i przedmiotach heraldycznych w godłach herbów miejskich oraz zaleceniach, jakie powinny przyświecać projektowaniu herbu Świdnika. Autor wskazywał na celowość zastosowania murów miejskich z bramą, w której zaproponował umieszczenie „koła trybowego” obecnego w heraldyce miejskiej od XIX wieku, jako symbolu charakteryzującego przemysłową genezę miasta Świdnika¹¹. Nie były to więc tylko podstawy heraldyki miejskiej, jak mówiło pismo skierowane do uczestników, lecz autorska koncepcja heraldyczna, łącząca tradycyjną symbolikę z nowoczesnym przekazem. Do tej kompilacji jako opcję Szymański dopuszczał przedstawienie na blankach muru godeł herbu Lublina i województwa lubelskiego. Zapewne uznał, że jego rolę stanowi nie tylko wykład heraldyki miejskiej, lecz także stworzenie koncepcji merytorycznej herbu, a rolą biorących udział w konkursie plastyków – jej realizacja graficzna. Nie spotkało się to z pozytywnym odzewem ze strony uczestników; również wynik konkursu mówi, że taka koncepcja nie została zaakceptowana przez pozostałych członków komisji konkursowej. Co prawda, wśród 13 projektów przedstawionych przez siedmiu

¹⁰ Józef Szymański, *Nauki pomocnicze historii* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1968), 154-174; Józef Szymański, *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972; wyd. 2, 1976); Józef Szymański, „Herb miasta Zwoleń”, w: *Zwoleń. Dzieje miasta i ziemi*, red. Kazimierz Myśliński (Lublin: Polskie Towarzystwo Historyczne, 1976), 327-332; Tomisław Giergiel, „Dorobek naukowy w zakresie heraldyki polskiej Józefa Szymańskiego”, *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*, nowa seria 17 (2018): 197-206.

¹¹ APL, Konkurs, 7-9.

konkursowiczów kilkakrotnie pojawiło się „koło trybowe”¹², lecz bez elementów architektury miejskiej, postulowanych przez Szymańskiego. Projekty zawierające „koło trybowe” nie były zresztą wyrafinowane pod względem sztuki heraldycznej.

Akceptację Sądu Konkursowego otrzymał projekt, który zupełnie odchodził od koncepcji Szymańskiego. Badacz ten, nie chcąc zapewne polemizować z większością, zgodził się na rozwiązanie zaproponowane przez Henryka Szulca, znanego grafika, dlatego zwycięski projekt przyjęto pod względem formalnym jednogłośnie. Przedstawiał on wirujące śmigło w kształcie litery S oraz skrzydło z lotką nawiązujące do miejscowego przemysłu lotniczego. Niewykluczone, że na wyborze zaważyła opinia Komisarza Konkursu Lisa, autora koncepcji herbu Poniatowej – jak wiadomo, z przedmiotem heraldycznym w postaci sygła nazwy miasta (odręczny szkic herbu Poniatowej znajduje się zresztą w świdnickiej dokumentacji konkursowej).

Protokół z posiedzeń Sądu Konkursowego mówi o „zatwierdzeniu herbu miasta Świdnika” w dniu 7 listopada 1977 r. i o korekcie jego barw w dniu 23 listopada tego samego roku. Tynktury zmieniono „w porozumieniu z heraldykiem”, czyli Szymańskim. Ustalono, iż pole tarczy będzie niebieskie (czyli heraldycznie błękitne), symbol skrzydła – czerwony, a litera S – srebrna. W drugim posiedzeniu uczestniczyli dziennikarze, co zaowocowało dwoma doniesieniami prasowymi. Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej „Sztandar Ludu” zamieścił krótki wywiad z autorem zwycięskiego projektu, który m.in. stwierdził, że „symbol nawiązuje do tradycji miasta, którego historia ściśle związana jest z przemysłem lotniczym”, oraz że „herb jest niejako ruchomy. Ma śmigło i ruch rysujący literę S”. Niestety redakcja popełniła kuriozalny i niespotykany błąd, gdyż zamieściła projekt herbu odwrócony o 180 stopni, a więc dołem do góry, co pokazuje, jak bardzo tematyka heraldyczna była obca redaktorom pisma¹³. Z kolei organ prasowy Samorządu Robotniczego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „Głos Świdnika” opublikował projekt o prawidłowym kształcie, w wersjach barwnej oraz szrafowanej, a w tekście artykułu stwierdzono:

¹² Kopia szczątkowej dokumentacji ukazującej projekty zachowała się w Urzędzie Miasta Świdnika (opracowanie autorstwa Jana A. Rutkowskiego, „Rys historyczny herbu miasta Świdnika”, ss. 4, sygn. SPRN-UWD-3-24062714550, udostępnione autorowi niniejszego artykułu w dniu 27 czerwca 2020 r.).

¹³ „Świdnik ma swój herb». Z Henrykiem Szulcem rozmawia Mieczysław Kościński,” *Sztandar Ludu*, nr 268 (1977): 4.

Wyłoniony w konkursie projekt plastyczny jest nie tylko ciekawy i dynamiczny graficznie, ale spełnia wszelkie wymagania heraldyki polskiej – kolorystyki, blazonowania, i historycznych uwarunkowań. Ten ostatni element heraldyki stanowił dla opracowujących projekty pewne utrudnienie, jako że nasze miasto nie ma przeszłości sięgającej wiele wieków wstecz, lecz jest miastem młodym. Z tego też względu herb – spełniając wymagania heraldyki uwarunkowane przecież i ukształtowane przez historię istnienia państwa – musiał być herbem zawierającym symbole charakteryzujące nowoczesność miasta w sposób właściwy i wyłączny. Przyjrzyjmy się poszczególnym elementom herbu. Niepodzielna płaszczyzna tarczy w kolorze niebieskim jednoznacznie podkreśla związek miasta z opaniem przestworzy, podbojem nieba przez ludzi w stalowych wałkach. Występujący na jej tle symbol srebrno-czerwony (w heraldyce nie stosuje się koloru białego, zastępuje się go srebrem) poprzez nadanie mu kształtu zвитki czy spirali – z jednej strony prezentuje i narzuca patrzącemu wrażenie dynamiki, siły i ruchu, z drugiej poprzez zastosowanie odmiennej kolorystyki wyraźnie wyodrębniła się litera S, zwieńczona – zamiast akcentem – lotką skrzydła¹⁴.

11 marca 1978 r. rozstrzygnięto konkurs na projekt medalu z okazji zbliżającej się rocznicy nadania praw miejskich. Jury przyznało I nagrodę Marianowi Świstowi, który umieścił w projekcie jeszcze nie przyjęty przez Miejską Radę Narodową herb miasta¹⁵. Do „zatwierdzenia” herbu doszło drogą uchwały nr III/12/78 przyjętej 20 maja 1978 r. na wspólnej sesji Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Świdniku, przy jednym głosie wstrzymującym się¹⁶. Uchwała została podjęta na podstawie zmiany ustawy o radach narodowych dokonanej w 1975 r. (tak jak to było w przypadku herbu Poniatowej). W treści uchwały stwierdzono, iż „Miejska Rada Narodowa uchwala, co następuje: § 1. Zatwierdzić herb miasta ustalony na posiedzeniu Sądu Konkursowego w dniu 23 listopada 1977 r. stanowiący załącznik do dzisiejszej uchwały”. Zachowanym załącznikiem jest mała karteczka z barwnym przedstawieniem herbu (obowiązujący wzór graficzny herbu do 1993 r.), przyklejona do strony verso ww. uchwały (publikowana tutaj po raz pierwszy).

¹⁴ „Świdnik ma swój herb”, *Głos Świdnika*, nr 29 (12 grudnia 1977): 1, 5.

¹⁵ T., „25-lecie za pasem”, *Głos Świdnika*, nr 7/8 (29 marca 1978): 7.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, Miejska Rada Narodowa w Świdniku, Organizacja i sesje rady narodowej, protokoły, sygn. 35/1194/0/5, Protokół nr III/78 z III wspólnej sesji Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Świdniku, odbytej w dniu 20 maja 1978 r., 6.



Ryc.1: Wzór graficzny zatwierdzonego herbu miasta Świdnika. Załącznik do Uchwały nr III/12/78 z 20 maja 1978 r. Miejskiej Rady Narodowej w Świdniku. Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 35/1194/0/5

W oficjalnym uzasadnieniu uchwały przedstawiono powody podjęcia działań w celu ustalenia herbu: „Dzisiaj miasto nasze jako prężny ośrodek przemysłowy w zakresie produkcji lotniczej i motoryzacyjnej znane jest już w całym kraju i poza granicami. Wiąże się to z koniecznością posiadania własnego i nieodłącznego symbolu w postaci znaku graficznego, jakim jest herb miasta”.

Dokonano również wykładni przedmiotów heraldycznych:

Poszczególne elementy herbu jako składowe części całego znaku graficznego symbolizują i charakteryzują nowoczesność naszego miasta w sposób jednoznaczny spełniając jednocześnie wymogi heraldyki [sic!] wynikające z historii istnienia naszego państwa. Herb opracowany został na jednolitej tarczy koloru niebieskiego, który wiąże się z tłem nieba i z lotnictwem. Na tle tarczy występuje symbol czerwono-srebrny w kształcie spirali w jego części, która stwarza wrażenie dynamiki, siły i ruchu, na tym wyodrębnia się srebrna literka S zmiękczonej zamiast akcentu łotką skrzydła. Literka ta symbolizuje wirujące śmigło i stanowi jednocześnie pierwszą literkę nazwy naszego miasta.

Cytowane wypowiedzi, utrwalone bezpośrednio po opracowaniu, wyborze i zatwierdzeniu herbu przyniosły autorską, dziennikarską i urzędową interpretację. Wszystkie współbrzmiały w zakresie ujęcia wartości reprezentowanych przez herb: miejskość, nowoczesność, postęp, dynamiczny rozwój miejscowego przemysłu. To deklarowane przesłanie jest jednoznaczne, bez odwołań

do tradycyjnych symboli i istniejącego kontekstu semiotycznego w postaci herbu Lublina i ziemi lubelskiej. Choć koncepcja Szymańskiego również mówiła o symbolu rozwoju gospodarczego, proponowała znaki ugruntowane w heraldyce. W Świdniku wprowadzono na pole tarczy element spoza dotychczasowego rezerwuaru symboli heraldycznych, nawiązujący do charakteru produkcji fabrycznej, a jednocześnie do nazwy miasta.

W polskiej tradycji heraldycznej występuje zjawisko reprezentowania miast ich monogramem – sygłem pochodzącym od nazwy. Przykładem dla litery S są herby Skawiny, Sieciechowa i Zwolenia, dla litery B – herby Biecza i Bełżyc, dla litery L – herb Lubaczowa, czy dla litery R – herb Radomia¹⁷, ale w każdym z tych przypadków tradycja stosowania takiego rozwiązania w miejskiej sfragistyce sięga wielu wieków, a nawet średniowiecza. Poza tym wszystkie przykłady są bardzo czytelne, poza herbem Zwolenia, przedstawiającym literę S, nawiązującą do dawnego brzmienia nazwy miasta występującej w źródłach, czyli nazwy *Swolin*¹⁸. Rozwiązania tego typu ugruntowały się tradycją historyczną i heraldyczną, dotyczącą nazwy miasta.

Warto w tym kontekście zadać pytanie, czy rozwiązanie zastosowane w herbie Świdnika było czytelne i czy można je wpisać do opisanej wcześniej tradycji heraldycznej. Doszło do stylizacji, według wszystkich przytaczanych interpretacji, litery S („ruch rysujący literę S”, „litera S, zwieńczona – zamiast akcentem – lotką skrzydła”, „srebrna literka S zmiękczone zamiast akcentu lotką skrzydła”). Punkt wyjścia tego typu rozważań powinna jednak stanowić litera Ś, reprezentująca miasto. Jest to litera diakrytyzowana, czyli utworzona poprzez dodanie znaku diakrytycznego, w tym przypadku tzw. akcentu ostrego, w postaci ukośnej kreski, o kształcie prostym lub nieznacznego klina, wznoszącej się od strony lewej do prawej. Przypomnijmy, że interpretacje mówią o „zwieńczeniu” lub „zmiękczeniu” litery S zamiast akcentu lotką skrzydła. W wymiarze graficznym i symbolicznym litera składa się więc z wirującego śmigła i akcentu w postaci lotki skrzydła. Takie rozwiązanie nie przekonuje, gdyż „zwieńczenie” litery (śmigła) powinno polegać na zastąpieniu akcentu, a nie rozwinięciu plastycznym zupełnie innego przedmiotu heraldycznego, w tym przypadku czerwonej lotki (zakończenia skrzydła), pomijając to, że pod względem technologicznym połączenie śmigła z elementem skrzydła brzmi nielogicznie. Przytoczone uzasadnienia uwidaczniają konwencję

¹⁷ Tomisław Giergiel, *Herb Radomia w świetle nowych badań. Projekt systemu znaków i symboli samorządowych* (Radom: Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”, 2024), 20-21. Takie przypadki zestawia Marian Gumowski, *Herby miast polskich* (Warszawa: Arkady, 1960), 42-43.

¹⁸ Szymański, „Herb miasta Zwolenia”, 327-332.

zbliżoną bardziej do ujęcia alegorycznego niż środka komunikacji, jakim jest herb. Wydaje się, że litera przedstawiona jako śmigło z lotką skrzydła niezbyt kojarzy się z literą Ś, niedostatecznie oddając nazwę miasta.

Przechodząc do pozostałych przedmiotów heraldycznych, pewne trudności stwarza identyfikacja przedmiotu znajdującego się z prawej strony heraldycznej wobec litery S. Sąd Konkursowy, precyzując barwy, stwierdził, że barwą czerwoną jest oddany symbol skrzydła. W takim razie wspomniany element można uznać za element skrzydła przechodzący pod literą (śmigłem) i zakończony lotką (wybrzuszenie godła już w 1980 r. zostało satyrycznie porównane do obłego kształtu bohatera wyświetlanej wówczas w telewizji bajki animowanej¹⁹). W interpretacjach używano różnych terminów na główny element godła, łącznie określając go symbolem czerwono-srebrnym „w kształcie spirali” lub „zwitki”.

Przed przedmiotami heraldycznymi postawiono więc co najmniej dwa zadania w postaci nakładających się na siebie narracji: przedmioty te mają reprezentować nazwę miasta (połączenie litery-śmigła z lotką) oraz oddawać dynamikę materii lotniczej, w domyśle rozwój lokalnego przemysłu. Nie czyni to komunikatu przejrzystym, zawierającym przesłanie o treści zrozumiałej dla mieszkańców i odbiorców zewnętrznych. Ta sytuacja nie dyskwalifikuje, lecz utrudnia posługiwanie się herbem – powinien on identyfikować miasto oraz reprezentować wspólne wartości, z którymi utożsamiają się mieszkańcy. Umberto Eco nazywał tę kategorię stosunkiem odniesienia, a Stefan Krzysztof Kuczyński – stosunkiem reprezentacji²⁰.

Jak widać, nie wszystkie przedmioty w herbie Świdnika zostały precyzyjnie nazwane, a nawet zidentyfikowane, co stwarza – pomimo lakonicznego języka symboli – problemy interpretacyjne. Tym samym nie naświetlono również kontekstu zastosowania barwy białej (srebrnej) i czerwonej. Czy posiadają odrębne znaczenie, czy należy je wywodzić z barw narodowych, a w wymiarze lokalnym – z tzw. szachownicy lotniczej? Byłby to związek naturalny, pozwalający, zgodnie z zasadą alternacji, na nakładanie się w herbie Świdnika barwy czerwonej na błękitną. Nie wiemy tego jednak, gdyż w cytowanych interpretacjach brakuje nawiązań do znaku polskich Sił Powietrznych. Bez

¹⁹ „Karpiński 80” (rysunek), *Głos Świdnika*, nr 9 (31 marca 1980): 5.

²⁰ Umberto Eco, *Pejzaż semiotyczny*, tłum. Adam Weinsberg (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972), 52; Stefan K. Kuczyński, „Niektóre zagadnienia symboliki heraldycznej na tle funkcjonowania herbu jako znaku”, w: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały na II konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii, Katowice–Wisła 26-29 V 1973*, red. Józef Szymański (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 1973), 29, 37.

rozpoznania przedmiotów heraldycznych i ich wzajemnych relacji nie można więc stwierdzić zgodności zastosowania barw z zasadą alternacji.

Warto również zastanowić się nad lokalną tradycją historyczną, którą powinno się brać pod uwagę przy kreacji herbu w sytuacji braku heraldycznych przesłanek źródłowych. W Świdniku jednoznacznie zostało odrzucone średniowieczne dziedzictwo tkwiące w okolicznych osadach o nazwach Świdnik Wielki, Świdnik Mały, jak i Świdniczek²¹. Najstarsza wzmianka dotycząca Świdnika pochodzi z 10 sierpnia 1392 r. Wówczas król Władysław Jagiełło nadał Piotrowi z Moszny sołectwo w osadzie królewskiej Wielki Świdnik²². W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie zachował się dokument pergaminowy poświadczający to królewskie nadanie²³. Wzmiankowany Piotr pełnił obowiązek służby konnej z kuszą (w kontekście symboliki heraldycznej warto zauważyć, że jest to bardzo wyrazisty element). Również późniejsze związki Świdnika z kaplicą św. Trójcy i mansjonarzami na zamku lubelskim²⁴ mogą stanowić potencjał do inspiracji w zakresie rozwiązań graficznych, tym bardziej że wywodzą się z epoki, w której symbolika odgrywała rolę systemu komunikacyjnego²⁵. Należy też pamiętać o interesującym epizodzie funkcjonowania lotniska o nazwie Świdnik przed II wojną światową i powstaniu Cywilnej Szkoły Pilotów Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, której nadano imię marszałka Śmigłego-Rydza. Wybudowano wówczas dla niej imponującą, modernistyczną siedzibę²⁶.

Brak refleksji nad tymi komponentami dziedzictwa lokalnego oraz pominięcie koncepcji prof. Szymańskiego przy kreacji herbu może świadczyć o ideologicznym podłożu kryteriów wyboru projektu w trakcie konkursu. Potwierdza to cytowana wyżej lokalna prasa, podkreślając, iż „nasze miasto nie ma przeszłości sięgającej wiele wieków wstecz”, i stąd wynikała konieczność przyjęcia znaku, który „musiał być herbem zawierającym symbole charakteryzujące nowoczesność miasta w sposób właściwy i wyłączny”²⁷. Oparto się wyłącznie na „ćwierćwieczu” funkcjonowania miasta w okresie industrializacji,

²¹ Stanisław Kuraś, oprac., *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983), 235-236.

²² Irena Sułkowska-Kuraś i Stanisław Kuraś, wyd., *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 6 (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974), nr 1585.

²³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Dokumentów Pergaminowych, nr 1052.

²⁴ Kuraś, *Słownik historyczno-geograficzny*, 235.

²⁵ Michel Pastoureaux, *Średniowieczna gra symboli*, tłum. Hanna Igalson-Tygielska (Warszawa: Oficyna Naukowa, 2006).

²⁶ Piotr R. Jankowski, red., *Świdnickie tradycje lotnicze* (Świdnik: Petit, 2010), 33-48.

²⁷ „«Świdnik ma swój herb». Z Henrykiem Szulcem rozmawia Mieczysław Kościński”, 4.

mającej swe źródło w założeniach ustrojowych. Można nawet odnaleźć próby utożsamiania miasta z zakładem WSK na podstawie interpretacji herbu: „A gdyby wczytać się w jeden z tych symboli [ustanowionych na 25-lecie], w herb na przykład, skomponowany z litery S – nie trudno dojść do wniosku, że podział na zakład i miasto jest fikcyjny, że są to tylko elementy jednego organizmu”²⁸.

Jubileusz miasta połączono z obchodami 35-lecia PRL, w czasie których ustanowiony herb był szeroko wykorzystywany, stanowiąc element wystroju ulic miasta, uroczystości i druków okolicznościowych²⁹. Zaprojektowano również logo obchodów tej rocznicy z wykorzystaniem godła miasta, odwracając jego barwy³⁰. Rocznicą stała się także okazją do realizacji herbu w postaci kamiennego pomnika usytuowanego przy dzisiejszej Alei Lotników Polskich i ulicy Niepodległości w Świdniku (przed Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej, przy ówczesnym wjeździe do miasta), autorstwa Mariana Śwista. Należy przyznać, że realizacje przestrzenne: pomnik i medal pozwalały na wyraźniejsze wyodrębnienie zarysu zasadniczego przedmiotu heraldycznego, czyli śmigła (litery)³¹.

Industrializacja niosła jednak wiele wypaczeń i zagrożeń w sferze społecznej, występujących również w Świdniku³². Warto też pamiętać, że herb Świdnika został przyjęty w czasie nasilenia „propagandy sukcesu”, sprzecznej z realiami życia codziennego. Realia te zaledwie rok po obchodach jubileuszu miasta, w lipcu 1980 r., wywołały strajk pracowników WSK PZL-Świdnik, który zainicjował falę protestów określanych mianem Świdnickiego Lipca³³. Gdy strajki objęły ponad 150 zakładów pracy na Lubelszczyźnie – wydarzenia te nazwano później Lubelskim Lipcem ‘80 – otworzyły drogę do strajków sierpniowych na Wybrzeżu, jednego z ważniejszych momentów dziejowych naszego państwa.

Zmiany polityczne w 1989 r. doprowadziły między innymi do powstania podporządkowanego wspólnocie lokalnej samorządu terytorialnego. Do jego

²⁸ Ireneusz J. Kamiński, „Miasto wkracza w wiek męski”, *Kamena*, nr 19 (16 września 1979): 1, 3.

²⁹ Tadeusz Chwałczyk, red., *Świdnik 1954-1979* (Lublin: Urząd Miasta w Świdniku-Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979).

³⁰ „Głos Świdnika”, nr 26 (30 września 1979): 1, logo bez podpisu.

³¹ ESA, „Jubileusz Świdnika. 25-lecie nadania praw miejskich”, *Kurier Lubelski* R. 23, nr 228 (11 października 1979): 4, fotografia medalu.

³² Edyta Krężolek, „Życie codzienne w PRL. Zarys problematyki na przykładzie Świdnika”, w: *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2007. Referaty*, red. Monika Bielak i Łukasz Kamiński (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008), 78-87.

³³ Janusz Stefaniak, „Postawy religijno-patriotyczne mieszkańców Świdnika w latach osiemdziesiątych XX wieku”, *Res Historica*, nr 35 (2013): 180.

wyłącznych prerogatyw należało kształtowanie symboli samorządowych. W 1993 r. po konsultacjach z oddziałem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Lublinie władze Świdnika postanowiły usankcjonować dotychczasowy herb. 18 marca 1993 r. Rada Miasta Świdnika ustanowiła znaki miasta³⁴. Sferę symboliki samorządowej wzbogacono o weksylia: chorągiew, flagę, sztandar oraz insygnia: łańcuch, odznakę urzędniczą, pieczęć miasta i pierścień. Do uchwały dołączono bezbarwne załączniki ze szkicami znaków, z grubsza szrafowane. Uchwalenie znaków miasta Świdnik spotkało z pewnym oddźwiękiem w prasie³⁵. Większość znaków została wykonana zgodnie z uchwałą (herb, sztandar, flaga, łańcuch, odznaka³⁶). W realizacji graficznej dotychczasowego godła zaszły zmiany, dokonane przez plastyka Dariusza Dessauera. Godło wypełniło przestrzeń pola tarczy, zwiększono objętość litery S kosztem lotki, którą wyprostowano i wyraźniej wyodrębniono jej pióra. W istocie doszło do korekty szczegółów, zwiększając czytelność godła.



Ryc. 2: Herb Świdnika używany obecnie (realizacja graficzna Dariusz Dessauer)

³⁴ Archiwum Urzędu Miasta Świdnika, Uchwała nr XXXIX/289/93 Rady Miejskiej w Świdniku z dnia 18 marca 1993 roku w sprawie ustanowienia znaków miasta Świdnika.

³⁵ Maria Balicka, „Zgodnie z heraldyką Świdnik ma swoje znaki: herb, chorągiew, flagę, sztandar i pieczęć”, *Dziennik Lubelski*, nr 58 (1993): 7; Cezary Listowski, „Ustanowienie znaków miasta”, *Głos Świdnika*, nr 12 (1 kwietnia 1993): 1, 2; Cezary Listowski, „Ojczysta tradycja”, *Głos Świdnika*, nr 15 (22 kwietnia 1993): 2.

³⁶ Odznaki członków Zarządu Miasta były stosowane do czasu wejścia w życie Ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz.U. 2002, nr 113, poz. 984), która znosiła organ wykonawczy w postaci Zarządów Miast.

Do treści uchwały wpisano blazonowanie herbu: „w polu błękitnym tarczy kula srebrna i czerwona i z takąż lotką, przy czym barwa srebrna układa się w kształt litery S”, zaproponowane przez prof. Szymańskiego. Była to próba wprowadzenia jednoznacznego opisu przy wykorzystaniu określenia „kula” zdomowionego w polskiej terminologii heraldycznej³⁷. Blazonowanie to nie zostało jednak podtrzymane w treści uchwalonego w 2016 r. Statutu Gminy Miejskiej Świdnik³⁸. Mówi on bowiem, iż „Herbem Gminy Miejskiej Świdnik jest litera «S» zwieńczona lotką skrzydła, która stanowi pierwszą literę nazwy miasta”. Ponownie zauważmy, że litera S nie jest pierwszą literą nazwy miasta.

Kształt godła stworzył również problemy autorom *Herbarza miast polskich*, którzy rezygnując z próby opisu niektórych elementów, stwierdzili, że herb nawiązujący do nazwy miasta i kształtu wirującego śmigła przedstawia w polu błękitnym białą stylizowaną literę „S” z czerwonym podbiciem³⁹. Poza tym zamieszczony w tej pracy wizerunek herbu nie zgadza się z żadnym z urzędowych wzorów (z 1978 i 1993 r.). Stan badań z punktu widzenia kształtującej się heraldyki samorządowej III RP podsumował Henryk Seroka, który w *Materiałach do polskiego herbarza samorządowego* stwierdził, że przy opracowaniu plastycznym herbu Świdnika wykroczone poza dotychczasową konwencję heraldyki⁴⁰.

Nie ulega wątpliwości, że Świdnik jest szczególnym przykładem na polskiej mapie polskiej heraldyki samorządowej. Podstawowy problem stanowi trudność ze zrozumieniem przedmiotów wyobrażonych w herbie Świdnika, a za ich pomocą – przesłania ideowego. Wydaje się, że podejmowane próby korekt graficznych i zmian blazonowania oraz oficjalnych interpretacji nie rozjaśniły elementów wyrażających nakładające się narracje, dlatego herb wymaga korekty bądź zupełnej zmiany. Należy również mieć na uwadze wpływ 30 lat od podjęcia uchwały „ustanawiającej znaki miasta Świdnika” wobec

³⁷ Piotr R. Jankowski, Jan Mazur i Rafał Panas, red., *Dlaczego kocham Świdnik? 101 i więcej powodów* (Świdnik: Urząd Miasta Świdnik, 2019), 8. Autorzy nazwali herb „wirującym” i cytując blazonowanie z 1993 r., uznali, że jest to opis „niemal poetycki”.

³⁸ Uchwała Nr XXV/262/2016 Rady Miasta Świdnik z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Miejskiej Świdnik (Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego 2016, poz. 3605).

³⁹ Andrzej Plewako i Józef Wanag, *Herbarz miast polskich* (Warszawa: Arkady, 1994), 227.

⁴⁰ Henryk Seroka, „Herb Świdnika”, w: *Materiały do polskiego herbarza samorządowego*, z. 1, red. Henryk Seroka i Krzysztof Skupieński (Lublin: Polskie Towarzystwo Heraldyczne, 1995), 97, gdzie na barwnej wklejce (nr 20) znajduje się reprodukcja herbu z zastosowaniem barwy srebrnej. Uchwała z 1993 r. umożliwiła zastępowanie srebra barwą białą (§ 13), co spowodowało zupełne wyparcie srebra i rezygnację z tej historycznej tynktury, która nie jest wykorzystywana przy reprodukowaniu herbu Świdnika techniką druku.

dynamicznie pojawiających się potrzeb w zakresie systemu identyfikacji wizualnej i wymogów w przestrzeni nowoczesnej komunikacji, promocji samorządu, w tym budowania marki miasta.

Poza kwestiami graficznymi drugim powodem refleksji są przywoływane tutaj epizody z bogatej historii Świdnika, które wskazują, że zarówno przed szczególnie celebrowanym „ćwierćwieczem”, jak i po ustanowieniu herbu miały miejsce procesy i wydarzenia doniosłe w dziejach tej miejscowości. Z dzisiejszego punktu widzenia herb odwołuje się do jednego z wycinków historii Świdnika, lecz raczej nie do najdonioślejszego w dziejach.

Wykorzystanie źródeł archiwalnych, prasowych i normatywnych pozwoliło ukazać nie tylko historyczne, lecz także kulturowe i polityczne uwarunkowania kreacji herbu, wynikające z idei propagowanych w PRL. Znaki samorządowe posiadają własną specyfikę, która skłania do traktowania ich jako symboli. W wymiarze samorządowym powinny reprezentować wartości łączące wspólnotę mieszkańców.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

- Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1975 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. 1975, nr 26, poz. 139).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 października 1954 r. w sprawie zaliczenia niektórych gromad w poczet miast (Dz.U. 1954, nr 49, poz. 254).
- Uchwała Nr XXV/262/2016 Rady Miasta Świdnik z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Miejskiej Świdnik (Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego 2016, poz. 3605).
- Uchwała nr XXXIX/289/93 Rady Miejskiej w Świdniku z dnia 18 marca 1993 roku w sprawie ustanowienia znaków miasta Świdnika (Archiwum Urzędu Miasta Świdnika).
- Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz.U. 2002, nr 113, poz. 984).

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Zbiór Dokumentów Pergaminowych, nr 1052.

Archiwum Państwowe w Lublinie

Miejska Rada Narodowa w Świdniku, Organizacja i sesje rady narodowej, protokoły, sygn. 35/1194/0/5.

Związek Polskich Artystów Plastyków Zarząd Okręgu w Lublinie, Konkurs na herb miasta Świdnika. Konkurs na medal z okazji 25-lecia miasta Świdnika [materiały dotyczące organizacji i rozstrzygnięcia konkursów], sygn. 35/1001/0/-/185.

Archiwum Urzędu Miasta Świdnika

Rutkowski, Jan A. „Rys historyczny herbu miasta Świdnika”, sygn. SPRN-UWD-3-24062714550.

Źródła wydane drukiem

Sułkowska-Kuraś, Irena i Stanisław Kuraś, wyd. *Zbiór dokumentów małopolskich*. Cz. 6. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974.

OPRACOWANIA

Balicka, Maria. „Zgodnie z heraldyką Świdnik ma swoje znaki: herb, chorągiew, flagę, sztandar i pieczęć”. *Dziennik Lubelski*, nr 58 (1993): 7.

Chwałczyk, Tadeusz, red. *Świdnik 1954-1979*. Lublin: Urząd Miasta w Świdniku–Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979.

Derecki, Mirosław. „Miasto bez herbu”. *Kamena*, nr 4 (25 lutego 1973): 6-7.

Eco, Umberto. *Pejzaż semiotyczny*. Tłum. Adam Weinsberg. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1972.

ESA. „Jubileusz Świdnika. 25-lecie nadania praw miejskich”. *Kurier Lubelski* 23, nr 228 (11 października 1979): 4.

Gawarecki, Henryk. „Pieczęcie i herby miast województwa lubelskiego”. *Kalendarz Lubelski* (1972): 55-61.

Giergiel, Tomisław. „Dorobek naukowy w zakresie heraldyki polskiej Józefa Szymańskiego”. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*, nowa seria 17 (2018): 197-206.

Giergiel, Tomisław. *Herb Radomia w świetle nowych badań. Projekt systemu znaków i symboli samorządowych*. Radom: Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”, 2024.

„Głos Świdnika”, nr 26 (30 września 1979): 1.

Gumowski, Marian. *Herby miast polskich*. Warszawa: Arkady, 1960.

Jankowski, Piotr R., red. *Świdnickie tradycje lotnicze*. Świdnik: Petit, 2010.

Jankowski, Piotr R., Jan Mazur i Rafał Panas, red. *Dlaczego kocham Świdnik? 101 i więcej powodów*. Świdnik: Urząd Miasta Świdnik, 2019.

Kamiński, Ireneusz J. „Miasto wkracza w wiek męski”. *Kamena*, nr 19 (16 września 1979): 1, 3.

„Karpiński 80” (rysunek). *Głos Świdnika*, nr 9 (31 marca 1980): 5.

Krężolek, Edyta. „Fabryka tworzy miasto – przypadek Świdnika”. W: *Pod dyktando ideologii. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w Polsce Ludowej*, red. Paweł Knap, 123-133. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2013.

Krężolek, Edyta. „Życie codzienne w PRL. Zarys problematyki na przykładzie Świdnika”. W: *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2007. Referaty*, red. Monika Bielak i Łukasz Kamiński, 78-87. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008.

Kuczyński, Stefan K. „Niektóre zagadnienia symboliki heraldycznej na tle funkcjonowania herbu jako znaku”. W: *Problemy nauk pomocniczych historii. Materiały na II konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii, Katowice–Wisła 26-29 V 1973*, red. Józef Szymański, 29-43. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 1973.

Kuraś, Stanisław, oprac. *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983.

- Libicka-Peroń, Zofia, red. *Poniatowa. Szkice z dziejów miasta*. Poniatowa: Urząd Miejski w Poniatowej, 2001.
- Lipiński, Stanisław. *Rejowiec Fabryczny. Historia i współczesność*. Chełm: Tawa Taurogiński Waldemar, 2010.
- Listowski, Cezary. „Ojczysta tradycja”. *Głos Świdnika*, nr 15 (22 kwietnia 1993): 2.
- Listowski, Cezary. „Ustanowienie znaków miasta”. *Głos Świdnika*, nr 12 (1 kwietnia 1993): 1, 2.
- Pastoureau, Michel. *Średniowieczna gra symboli*. Tłum. Hanna Igalson-Tygielska. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2006.
- Plewako, Andrzej i Józef Wanag. *Herbarz miast polskich*. Warszawa: Arkady, 1994.
- Pom. „Herbu «Ciołek»”. *Kamena*, nr 14 (11 lipca 1976): 8-9.
- Seroka, Henryk. „Herb Świdnika”. W: *Materiały do polskiego herbarza samorządowego*, z. 1, red. Henryk Seroka i Krzysztof Skupieński, 96-97. Lublin: Polskie Towarzystwo Heraldyczne, 1995.
- Siuchniński, Mateusz, red. *Miasta polskie w tysiącleciu*. T. 1. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965.
- Stefaniak, Janusz. „Postawy religijno-patriotyczne mieszkańców Świdnika w latach osiemdziesiątych XX wieku”. *Res Historica*, nr 35 (2013): 177-199.
- Szymański, Józef. „Herb miasta Zwolenia”. W: *Zwoleń. Dzieje miasta i ziemi*, red. Kazimierz Myśliński, 327-332. Lublin: Polskie Towarzystwo Historyczne, 1976.
- Szymański, Józef. *Nauki pomocnicze historii*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1968.
- Szymański, Józef. *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972. Wyd. 2, 1976.
- „Świdnik ma swój herb”. *Głos Świdnika*, nr 29 (12 grudnia 1977): 1, 5.
- „«Świdnik ma swój herb». Z Henrykiem Szulcem rozmawia Mieczysław Kościński”. *Sztandar Ludu*, nr 268 (1977): 4.
- T. „25-lecie za pasem”. *Głos Świdnika*, nr 7/8 (29 marca 1978): 7.